

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie No.42 z dnia 27 listopada 1939 r.

Z W R A C A M Y U W A G E

I.

S P R A W Y W A Z N E.

Strony 1 - 6

II.

P R Z E G L A D O G O L N Y.

Strona	1	Niedzielne przemówienie radiowe Chamberlaina.
"	2	Sowiety żądają od Finlandii cofnięcia wojsk o 25 kilometrów.
"	3	Holendrzy aresztują niemieckich komunistów.
"	4	Gwałcenie prawa międzynarodowego przez Niemcy.

III.

P O L S K A.

Strona	1	Egzekucje w Krakowie.
"	3	Straszne cierpienia Polski a nasi sojusznicy.

Sprawozdanie zawiera 15 stron.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 42 z dnia 27 listopada 1939 r.

I.

S P R A W Y W A Z N E.

Profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego

wywiezieni do obozów koncentracyjnych.

Komunikat Centrali Informacji i Dokumentacji Rządu Polskiego

Obok wiadomości o masowych zżekucjach, dokonywanych przez władze niemieckie wśród intelektualnych przywódców społeczeństwa polskiego, zwłaszcza w Poznańskim, otrzymujemy obecnie wiadomość o aresztowaniu wszystkich profesorów Uniwersytetu w Krakowie.

Przebieg tego niesłychanego wydarzenia był następujący:

Zo strony niemieckiej wezwano wszystkich profesorów, docentów i asystentów Uniwersytetu na odczyt pełnego Niemca. Prelegent począł w brutalny sposób oczerniać naukę polską; wówczas profesorowie wyszli z sali.

Przed Uniwersytetem stały już przygotowane samochody ciężarowe. Około 160 profesorów aresztowano, przy tej sposobności ciężko poturbowani zostali liczni profesorowie m.in. prof. Kazimierz Kostanecki, znany anato, b. Prezes Polskiej Akademii Umiejętności; profesor Fryderyk Zoll, wybitny prawnik, b. Prezes Komisji Kodyfikacyjnej; profesor Władysław Konopczyński, znakomity historyk, profesor Tadeusz Lehr - Spławiński, znany filolog.

Wszyscy aresztowani profesorowie, wśród których znajdowali się ludzie w wieku powyżej 70 lat, zostali przewiezieni do koszar nieogrzewanych, gdzie musieli spać na gołej posadzce. Profesorowie, wśród których znajdowali się uczeni światowej sławy, zostali następnie wywiezieni do obozów koncentracyjnych w głębi Niemiec.

Wiadomość o aresztowaniu całego ciała profesorskiego jednego z najstarszych i najznakomitszych Uniwersytetów w Europie, jakim jest Uniwersytet Jagielloński, założony w połowie XIV stulecia, wyrze niewątpliwie wstrząsające wrażenie w całym świecie cywilizowanym.

Przed profesorami Uniwersytetu aresztowano w Krakowie również profesorów Akademii Górniczej oraz wszystkich niemal dyrektorów i kierowników szkół średnich i powszechnych.

Równocześnie dokonano też masowych aresztowań wśród ludności miasta. Szereg ulic zamknięto i zresztowano wszystkich mężczyzn. Gdy kobiety, będące -----

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.42 z dnia 27 listopada 1939 r.

SPRAWY WAZNE.

w ich towarzystwie protestowały, Niemcy bili je po twarzy.

Gwałty niemieckie wywarły wśród ludności polskiej ogromne wrażenie.

Prasa francuska o masakrach niemieckich w Polsce

zachodniej i o wywiezieniu profesorów Uniwersy-

tetu Jagiellońskiego.

Cała prasa francuska na widocznych, często naczelnych miejscach podaje komunikaty Centrali Informacji i Dokumentacji Rządu Polskiego o masakrach, urządzanych przez Niemców w Polsce Zachodniej oraz o aresztowaniu i wywiezieniu profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Szereg pism uzupełnia te komunikaty własnymi komentarzami wstępnymi oraz wiadomościami z Polski, otrzymanymi z innych źródeł.

W sobotę 25 b.m. komunikat o rozstrzelaniach w Polsce Zachodniej zamieściły cztery pisma wieczorowe: "Le Temps", "Le Croix", "L'Intransigeant" i "Journal de Débats". "La Croix" dodała do tego obszernie doniesienie z Bukaresztu, opisujące prześladowania Polaków w okupacji niemieckiej, głosy prasy belgijskiej /"La Libre Parole" i "Vingtième Siècle"/ o ciężkiej doli katolików polskich oraz komunikat brytyjskiego ministerstwa informacji, stwierdzający gwałcenie przez Niemców prawa międzynarodowego w Polsce, ostatnio przez wcielenie do armii niemieckiej jeńców polskich /o czym, jak wiadomo komunikat wydała Centrala Informacji i Dokumentacji/.

W niedzielę, 26 b.m. komunikaty Centrali Informacji i Dokumentacji o rozstrzelaniach w Polsce Zachodniej i o aresztowaniu profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego podały następujące dzienniki paryskie: "Le Journal", "Le Jour - Echo de Paris", "Le Matin", "L'Action Française".

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.42 z dnia 27 listopada 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E .

wał pokojowy naród, zbombardować miasta otwarte, gromadzić ruiny, szerzyć na ślepo rzeź wśród kobiet i dzieci, wreszcie przywłaszczyć sobie cudzie terytorium wobec wszelkiej sprawiedliwości - nie, one prześladują jeszcze samego ducha Polski.

"Nowe fakty, które komunikuje Centrala Informacji i Dokumentacji, należą do takich, które historia znaczy piętnem niktzemności.

Wraz z męczeńską Bolską cierpią ci wszyscy, którzy mają jeszcze prawo domagać się miana ludzi cywilizowanych, w osobie tej elity polskiej, ofiary niemieckiego okrucieństwa zranione jest uczucie Francji, obrażone sumienie świata."

"Le Jour - Echo de Paris" pisze m.in.: w swym komentarzu:

"Te niesłychane fakty świadczą o potworności hitleryzmu i potwierdzają jeszcze raz bezlitosny charakter wojny, praktykowanej przez Rzeszę oraz jej metody panowania.

Nie ulega wątpliwości, że fakty te szczególnie oburzające, wzbudzą słuszne oburzenie wszystkich órodników cywilizowanych".

Inne pisma zamieszczają komunikaty pod takimi np. nagłówkami: "Barbarzyństwo III Rzeszy", "Polska pod jarzmem", "Męczeństwo Polski", "Masowe egzekucje patriotów polskich" i t.p.

"Le Jour-Echo de Paris" obok wiadomości omawianych zamieszcza na pierwszej stronie fotografie byłego ambasadora Chłapowskiego i jego żony a także doniesienie, stwierdzające, że Niemcy napróżno szukają polskiego Hachy. Doniesienie to podaje też "L'Epoque".

"Le Petit Parisien" z 26 b.m. zamieszcza dalszą korespondencję E. Demaitre o okrucieństwach niemieckich w Polsce p.t. "Piekiło Dąbrowki".

"Ere Nouvelle" i "La Justice" z 27 b.m. zamieszczają w całości komunikat Centrali Informacji i Dokumentacji o mordowaniu Polaków i o wywiezieniu profesorów krakowskich do obozów koncentracyjnych. W niedzielnym wydaniu datowanym na 27.XI. "Le Temps" zamieszcza komunikat o aresztowaniu profesorów krakowskich.

CENRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.42 z dnia 27 listopada 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E.

Agence Radio zamieszcza w swoim biuletynie z dnia 25 b.m. komunikat Centrali o deportowaniu profesorów Uniwersytetu krakowskiego, datuje go jednak z Zürichu.

Komunikaty Centrali Informacji i Dokumentacji

w prasie angielskiej i amerykańskiej.

Komunikaty o używaniu przez Niemców gazów trujących w Polsce i o bezprawnym wcielaniu jeńców polskich do armii niemieckiej zamieszczają m.in. "Times" i "Daily Telegraph" z dnia 21.XI.

Wychodzące w Paryżu kontynentalne wydania "Daily Mail" i "New York Herald Tribune" zamieszczają w numerach z dnia 27.XI. wzmianki zaczerpnięte z komunikatów C.I.D. o aresztowaniu profesorów krakowskich i o masowych egzekucjach na działach polskich w Polsce Zachodniej.

Gauleiter Forster:

Zgermanizujemy "Prasy Zachodnie" z całą
bezwzględnością.

"L'Ordre" podaje z Berna:

Forster w czasie przemówienia w Bydgoszczy z okazji uroczystości na cześć Niemców "zamordowanych" w Polsce oświadczył: "Führer powierzył nam zadanie zgermanizowania Prus Zachodnich, które wróciły na łonie wielkiej Rzeczy. Przysięgamy, że zrobimy to z całym nieprzejednaniem, które jest w tym celu potrzebne. Polacy muszą opuścić ten obszar, który jest i zostanie na zawsze niemiecki."
/"L'Ordre" oraz "New York Herald Tribune" z 27.XI.39/.

"Piłsudski" po storpedowaniu zatonał.

Kpt. Stankiewicz zginął.

Cała prasa francuska podaje za P.A.T.:

Polski transatlantyk "Piłsudski" o wyporności 14.294 tonu został storpedowany w niedzielę 26.XI. rano przy północno zachodnim wybrzeżu angielskim. Cała załoga

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.42 z dnia 27 listopada 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E.

została uratowana. Statek był wynajęty przez Anglików na początku wojny.

Poza tym dzienniki podają za Havasem następujące szczegóły:

Załoga opowiada, że okropna eksplozja spowodowała przechylenie się statku na prawą burtę. W dwie minuty później nastąpiła druga eksplozja i statek całkowicie się przełamał.

Kapitan Mamert Stankiewicz dał rozkaz opuszczenia statku i spuszczenia łodzi ratowniczych.

Kapitan umarł jako bohater: chociaż ranny, odmówił opuszczenia statku dopóki nie zeszedli wszyscy członkowie załogi. Wówczas łodzie były pełne i kapitan rzucił się do wody wspomagany przez dwóch marynarzy. Uczepili się tratwy i dwie godziny czekali na przybycie angielskiego kontrtorpedowca. Palacz J. Bell i dwóch innych marynarzy angielskich rzuciło się na pomoc i wydostali ich na pokład, ale w kilka minut później kpt. Stankiewicz skonał.

"Piłsudski" opuścił Nowy York jeszcze przed wypowiedzeniem wojny a przy zbliżaniu się do wybrzeży angielskich otrzymał eskortę dwóch kontrtorpedowców angielskich.

/Prasa francuska z 27.XI.39/.

Angielsko-francuski komitet koordynacji.

W trakcie realizacji decyzji Najwyższej Rady Wojennej aliantów z 17.XI. ukonstytuował się Naczelny Francusko-Angielski Komitet koordynacji. Rządy Anglii i Francji ogłosiły komunikat o treści następującej:

1. Premierowie francuski i angielski mianowali wspólnie prezesem Komitetu p. Jean Monnet.
2. Członkowie tego Komitetu zostaną wybrani, zależnie od zadań, jakie mają wypełniać z pośród kierowników stałych komitetów wykonawczych.
3. Zadaniem stworzonego obecnie Komitetu będzie skoordynowanie pracy stałych Komitetów Wykonawczych, pertraktowanie z różnymi dostawcami, zakupy amunicji, środków żywności, węgla i innych produktów oraz uzgodnienie zakupów aliantów zagranicą.
4. Jeżeli chodzi o punkt poprzedni, Anglia i Francja

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.42 z dnia 27 listopada 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E.

uzgadniają zakupy broni i samolotów w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. W Kanadzie - za pośrednictwem Canadian War Supply Board; w Stanach Zjednoczonych - przez francuskie i angielskie misje, podporządkowane obecnie alianckiemu Komitetowi pod przewodnictwem p. Artura Purvis.

5. Zarówno Komitety Wykonawcze jak Komitet Koordynacji przewidują w miarę potrzeby spotkania zainteresowanych ministrów francuskich i angielskich, bądź w Paryżu, bądź w Londynie.
6. Problemy polityki ogólnej będą w dalszym ciągu podlegały Najwyższej Radzie Wojennej.
/"Le Petit Parisien" z 27.XI.39/.

Jouhaux przeciwko komunizmowi.

Po raz pierwszy od czasu wojny sekretarz generalny C.G.T. Jouhaux przemawiał na zebraniu rekonstytucyjnym Unii Syndykatów Robotniczych okręgu paryskiego. Stwierdził on, że zrywa zupełnie z komunizmem. Równocześnie powitał ścisłą współpracę gospodarczą Francji i Anglii, jako wskazującą nowe drogi dla przyszłej współpracy międzynarodowej.

Unia Syndykatów Robotniczych została rekonstytuowana obecnie we Francji bez komunistów.
/"Le Populaire" z 27.XI.39/.

II.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa francuska.

Niedzielne przemówienie radiowe
Chamberleina.

Cała prasa francuska podaje za Havasem treść wczorajszego przemówienia radiowego Chamberleina, które da się ująć w następujące punkty:

1. Wojna obecna jest do tej chwili odmienna od tego, czego się spodziewano.
2. Nie brak dowodów, że Niemcy nie cofnęliby się przed żadną formą wojny, gdyby sobie po tym obiecywali korzyści. Musieli więc przyjść do przekonania, że zastosowanie jednego z takich ataków byłoby dla nich z większą szkodą niż korzyścią.
3. Przez zastosowanie min chcieli Niemcy pozbawić Wielkiej Brytanii dowozu koniecznych produktów. I nie ma się o co obawiać: Tak jak podczas Wielkiej Wojny Anglia znalazła skuteczny środek na łódzie podwodne tak teraz poradzi sobie z minami magnetycznymi. Wielu Anglików opłakuje już poległych. Jedno jest jednak pewne, że nie ma rzeczy bardziej godnych wielkich poświęceń, jak sprawa za którą oddali oni życie.
4. Jaki cel ma obecnie Wielka Brytania i jej sojuszniczki Francja i Polska? "Pobić wroga". A pobicie wroga to nie znaczy tylko wojskowo zwyciężyć Rzeszę lecz doprowadzić do klęski tej mentalności brutalnych agresorów, dążących ustawicznie do opanowania przemocą innych narodów, znajdujących bestjałskie zadowolenie w prześladowaniu bezbronnych obywateli i usprawiedliwiających interesami państwa zrywanie danego słowa w chwili kiedy im tak jest wygodnie.
5. Cele wojny i cele pokoju są odmienne. Celem pokoju będzie odbudowanie nowej Europy. Nie będzie tu chodziło o wrywanie wszystkich starych skupów granicznych lecz o stworzenie ducha wzajemnej współpracy. Ta Europa zrozumie, że nie może być trwałego pokoju bez wymiany gospodarczej. Wreszcie w tej Europie doprowadzi się do stopniowego rozbrojenia.
6. W tej chwili jednak ważne jest skoncentrowanie wszystkich wysiłków na wygranie wojny. " A wiemy,

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.42 z dnia 27 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa francuska.

że w tej walce godnej epopei my bijemy się za
prawo i przeciwko złu".
/Prasa francuska za Havasem z 27.XI.39/.

Sowiety żądają od Finlandii cofnięcia wojsk o 25 km.

Dzienniki francuskie podają wiadomości z Leningradu i Moskwy, z których wynika, że stosunki sowiecko-finlandzkie weszły nagle w nową, bardzo ostrą fazę. Sztab wojskowy okręgu leningradzkiego ogłosił komunikat, że dnia 26.XI. artylerja fińska ostrzeliwała terytorium sowieckie, na które padło 7 pocisków powodując śmierć 4 żołnierzy i raniąc 9. W związku z tym M. Łotow przyjął posła fińskiego w Moskwie i wręczył mu notę protestacyjną, żądając jednocześnie, aby Finlandia natychmiast cofnęła swoje wojska o 25 klm. od granicy sowieckiej.

Żądanie Rosji wywołało duże poruszenie i zaniepokojenie w Finlandii; tym bardziej, że rząd ogłosił, że 26.XI. artylerja fińska wcale nie strzelała i widocznie zachodzi nieporozumienie bo właśnie po stronie sowieckiej odbywały się ćwiczenia połączone ze strzelaniem.

Doposza Havasa dodaje, że nota sowiecka nie ma wprawdzie charakteru ultimatum ale żądanie cofnięcia wojsk jest poważne, gdyż wymaga ono opuszczenia głównych linii fortyfikacji granicznych fińskich oraz dużego miasta Viipuri /Viborg/.

Prasa sowiecka znowu atakuje gwałtownie Finlandję oskarżając ją o prowokowanie Sowietów.
/"Le Petit Parisien" i inne z 27.XI.39/.

Zagraniczna polityka rumuńska bez zmian.

Prasa francuska podaje za rumuńską agencją Rador: Premier Tataroescu oświadczył prasie po posiedzeniu parlamentu, że polityka zagraniczna Rumunii nie ulegnie zmianie. Wyraża ona wolę kraju utrzymania neutralności wobec państw wojujących i rozwoju dobrych pokojowych stosunków z sąsiadami. Obecność ministra Gafencu w gabinecie jest gwarancją takiej polityki.
/"Intransigeant" i inne z 27.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.42 z dnia 27 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa francuska.

Stosunki niemiecko - sowieckie.

Uchodźcy polscy którzy przybyli ze Lwowa do Bukaresztu opowiadają, że na "granicy sfer interesów" niemiecko - rosyjskich funkcjonariusze i wojskowi sowieccy nie kryją się ze swoją pogardą do Hitlera i narodowego socjalizmu. "Granica" jest pilnie strzeżona a w okolicach Bochni i Jarosławia ukończono już budowę umocnień betonowych.

Okupowana Polska nie otrzymała książki "Mein Kampf" jak swego czasu Austria i Czechosłowacja. Ma być dopiero przygotowane nowe wydanie z poprawkami o bolszewikach i bolszewizmie.
/"La Croix" z 27.XI.39/.

Włoski minister oświaty w Sofii.

Do Sofii przybył 25.XI. włoski minister oświaty Bottai celem wzięcia udziału w inauguracji wystawy książki włoskiej.
/"Intransigeant" z 27.XI.39/.

Holendrzy aresztują niemieckich komunistów.

Według oficjalnego komunikatu z 25.XI. policja holenderska aresztowała w Amsterdamie 107 komunistów niemieckich.
/"L'Auto" z Amsterdamu 26.XI.39/.

Najbogatszy Anglik z wizytą we Francji.

Do Paryża przybył 24.XI. z oficjalną wizytą Sir John Ellerman, przedsiębiorca okrętowy, uważany za najbogatszego człowieka w Anglii. Ellerman ma 29 lat.
/"Excelsior" z 27.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.42 z dnia 27 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa angielska.

Ameryka wobec blokady.

Angielskie postanowienie o zaostrzeniu blokady w stosunku do niemieckiego wywozu spotkałoby się z krytyką Stanów Zjednoczonych, gdyby nie było poprzedzone niemiecką akcją umieszczania min pływających na drogach handlowych Atlantyku.
/"Daily Telegraph" z 23.XI.39/.

Prasa amerykańska.

Gwałcenie prawa międzynarodowego przez Niemcy.

Brytyjskie ministerstwo informacji zawiadamia, że Niemcy włączyli znaczną liczbę Polaków - jeńców wojennych - do armii niemieckiej. Stanowi to nowe pogwałcenie prawa międzynarodowego. Z dotychczasowej akcji bezprawia ze strony Niemiec można wyszczególnić:

1. Inwazję bez ostrzeżenia.
2. Bombardowanie niwojskowych terenów w miastach otwartych.
3. Konfiskatę własności w Polsce bez odszkodowania.

Akty te są pogwałceniem Haskiej Konwencji Międzynarodowej z 1907 roku podpisanej przez Niemcy.
/"Herald Tribune" Paryż 27.XI.39/.

Prasa litewska.

Przyjaźń litewsko - sowiecka.

"Lietuvos Aidai" podaje, że szefostwo garnizonów sowieckich na Litwie zaofiarowało dyrekcji radia litewskiego komplet płyt gramofonowych z piosniami sowieckimi.
/Radio Kowno z 25.XI.39/.

P O L S K A

III.

Odgłosy duńskie wizyty gen. Sikorskiego w Anglii

Korespondent londyński "Politiken" referuje w dłuższej depeszy przebieg przyjęcia prasy zagranicznej na cześć gen. Sikorskiego, stwierdzając, że "przemówienie premiera odznaczało się mądrym umiarkowaniem. Wywołało ono swoją głęboko ludzką i ciepłą treścią bardzo wielkie emocje."

Kopenhaska "Berlingske Aftenavis" zajmując się w artykule wstępnym celami wojennymi aliantów, stwierdza, że celem naczelnym wojny jest przede wszystkim odbudowa Polski.

PAT 25 XI

Zerwanie komunikacji telefonicznej

"Elta" z Berna podaje, iż komunikacja telefoniczna pomiędzy Rumunią i częścią Polski okupowaną przez Sowiety została zerwana.

Radio 25 XI

Przyjaźń sowiecko-litewska

"Lietuvos Aidas" podaje, że szefostwo garnizonów sowieckich w Litwie zafiarowało dyrekcji Radia litewskiego komplet płyt gramofonowych zawierających zbiory pieśni sowieckich.

To samo pismo podaje z Moskwy, że wkrótce ma być tam otwarta wystawa książki litewskiej, na którą przybędą przedstawiciele literackich sfer litewskich.

Radio z Kowana 25 XI

Niemcy zatrzymują statki łotewskie

"Elta" z Berlina podaje, że w ciągu ostatniego tygodnia, niemieckie okręty wojenne zatrzymały na morzu Bałtyckim 19 łotewskich okrętów handlowych. Po przeprowadzeniu kontroli, 11 okrętów łotewskich Niemcy zwolnili. Pozostałe nie wróciły jeszcze do portów łotewskich.

Radio 25 XI

Egzekucje w Krakowie

"Schlesische Tageszeitung" donosi o masowych egzekucjach dokonanych w Krakowie rzekomo z powodu rabunków. Oto jak brzmi ta wiadomość w piśmie hitlerowskim:

W Krakowie przestępcy żydowscy zrabowali sklepy żywnościowe i inne magazyny. Pozostawiali oni w kontakcie z przestępcami polskimi i przez nich sprzedawali zrabowane towary. Policja aresztowała całą tę bandę polsko-żydowską, liczącą kilkaset członków, z których siedemdziesięciu zostało rozstrzelanych w chwili, gdy stawiali opór władzom niemieckim podczas aresztowania.

Cytuje "Di Cajt" z 18 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 42 z dnia 27 listopada 1939 roku

P O L S K A

III.

Co bolszewicy posyłają do Polski?

Do Wołkowyska przybyło ok 100 działaczy prasowych, 300 działaczy na polu oświaty ludowej, ok 800 działaczy partji komunistycznej i komsomołu. W najbliższym czasie przybędą i inni działacze. Kadry te okażą napewno wielką pomoc miejscowej ludności. Wysyła się też 6 000 ton soli, 7 150 skrzyń zapalek, 700 ton nafty i tytoniu. Codziennie nadchodzi z Mińska 100 tys egzemplarzy gazet w języku polskim, rosyjskim, białoruskim i żydowskim. Przesłano 100 bibliotek, zawierających książki z literatury pięknej i o treści politycznej.

- Tak pisze dziennik żydowski w Moskwie "der Emes".
/według "Der Tog" nowojorskiego.

Ostatnie wiadomości z Wilna

Chleb jest bardzo drogi, a dostać go można po trzech, czterech godzinach wystawiania w kolejce. Odczuwa się także wielki brak innych artykułów pierwszej potrzeby. I tak np brak całkowicie cukru i soli. Zapapierosy, które kosztowały przedtem 1,5 gr płaci się teraz 15 groszy. Natomiast można dostać jabłka, kartofle spotyka się rzadziej. Brak też materiału opałowego. Mieszkania są nicopalone. Najbardziej cierpią z zima uchodźcy z różnych miast polskich, którzy uciekli w letnich ubraniach i są teraz bez okrycia.

Radosnym wydarzeniem dla mieszkańców Wilna było otwarcie urzędów pocztowych oraz ustanowienie komunikacji pocztowej z częścią Polski, okupowaną przez Niemców. Tysiące osób obległo urzędy pocztowe i za ostatnie grosze wysłali depesze i listy do swych rodzin, od których nie mieli dotąd żadnych wiadomości i nie wiedzą, czy zostali przy życiu.
Idisze Sztyme, Kowno 18 XI

Żydowski teatr sowiecki odbywa tournée po Polsce

Kijowski teatr państwowy w języku żydowskim odbywa teraz gościnne występy po miastach polskich, znajdujących się pod okupacją sowiecką. Teatrowi temu towarzyszą też pisarze oraz działacze społeczni, którzy występują z odczytami o Rosji Sowieckiej. We Lwowie ukazała się w języku ukraińskim książka Szkarowskiego p.t. "Żydzi jako naród o pełnych prawach." Książka ta ukazała się w nakładzie 40 tys. egz. i jest kolportowana we wszystkich miastach, miasteczkach i wsiach.

Prasa we wszystkich językach, ukazująca się na terenie polskim, prowadzi ostrą kampanię przeciwko PPS i Bundowi, posądzając ich o podziemną robotę antysowiecką.
ŻAT z Moskwy 27 XI

P O L S K A

III.

Straszne cierpienia Polski a nasi sojusznicy
Echa naszych biuletynów w prasie francuskiej

Szczegóły o tym co dzieje się dzisiaj w Polsce podawane przez nas, a zaczerpnięte ze źródeł najzupełniej wiarygodnych znajdują szerokie echo w prasie francuskiej. Dzienniki francuskie nie tylko w szerokim zakresie wykorzystują zawarty w tych sprawozdaniach materiał informacyjny, lecz także służy on im za kanwę do rozważań nad obecną sytuacją polityczną. I tak np w dzisiejszej L'Époque sprawie tej jest poświęcony artykuł wstępny Henri de Kerillis, a p.t. "Straszne cierpienia Polaków i Czechów zmuszają nas do zastanowienia się". Równocześnie również artykuł wstępny Włodzimierza d'Ormessona p.t. "Barbaria" zamieszcza "Figaro". Poniżej przytaczamy streszczenie ważniejszych wyjątków z obu tych artykułów:

A tak de Kerillis w Epoque pisze:

Wiadomości nadchodzące z Polski i z Czechosłowacji są wstrząsające. Dowiadujemy się z nich, że ludność jest wyrzucana z ziemi, na której od wieków żyła przez cały szereg pokoleń. Ludność ta jest prześladowana jakby jacyś niewolnicy, wyci z ich ubożego majątku. Rozbija się rodziny, rozdziela się małżeństwa, oddziela się synów i córki od matek. Ani starość, ani chorość, ani pozycja społeczna, ani najwyższe wartości, inteligencja czy wiedza nie są respektowane. W Krakowie rozstrzeliwuje się sławnych uczonych zato tylko, że całym swoim sercem kochają swoją ojczyznę. Wśród nich jest światowej sławy uczonego prawnika Zolla, jest sławny filolog Lehr Spławiński, obaj przeszło 70. letni, zmuszeni są spać na podłodze i znosić głód i chłód.

W miastach Gestapo więzi i masakruje ludzi na hybił trafik, by zabić w nich ducha, by siać terror, potargać nerwy i osłabić ducha odporności narodu. Z fabryk są zabierani młodzi robotnicy i wysyłani do fabryk, gdzie muszą wyrabiać broń przeznaczoną do walki z ich braćmi. Po wsiach tępiona jest inteligencja. Rozstrzeliwani są księża, nie oszczędza się nawet kobiet. Panią Chłapowską, znaną dobrze i w Paryżu, rzucono do więzienia razem z prostytutkami i kryminalistkami, a męża jej zamordowano w jej oczach.

Ażebym zrozumieć ogrom tragedji Polski, trzeba nie zapominać, że jedyną zbrodnią Polaków była obrona swego kraju przed Niemcami, którzy nie tak dawno ustami Hitlera świadczyli im swoją przyjaźń i którzy uroczyście zapewniali o swojej pokojowości. Oto jest prawo niemieckie, oto jest sprawiedliwość niemiecka, oto zwycięstwo niemieckie, które przemija.

W tej starej Europie, jeszcze wczoraj szczęśliwie zażywającej pokoju, jeszcze wczoraj kroczącej na drodze postępu społecznego, jeszcze wczoraj podziwiającej cudowne odkrycia i wynalazki uczonych, zapanowała noc barbarzyństwa. Na miejscu miast widnieją ruiny, niezliczone bogactwa toną w morzu, a ziemia trzęsie się

P O L S K A

III.

pod ciężaru zmotoryzowanych dywizyj. Myśmy się cofnęli o 2 tysiące lat do czasów strasznych orgji wojennych, do czasów, kiedy ludzkość była pogrążona w dzikim chaosie.

Historyków tych czasów zdziwi niemało zachowanie się naszego wspaniałomyślnego narodu francuskiego jeszcze wtedy, kiedy nadeszły pierwsze wieści o budzeniu się gwałtu i okrucieństwa. Przecież hitlerowcy zaczęli się ćwiczyć już dawno na Żydach słabych, wyzutych z prawa. Tysiąc szedł przeciw jednemu, torturując go straszliwie. A tylko kilka głosów się podniosło, oceniających w sposób właściwy ten nieszczęsny początek. Myśmy protestowali po cichu, a nazajutrz Niemcy urządzali krwawe pogromy.

Strach pomyśleć o tym, o losie tych nieszczęsnych Żydów, o losie Czechów i Polaków, gdybyśmy mieli nieszczęśliwie wojnę przegrać. My Francuzi jesteśmy wrogami odwiecznymi wszelkich barbarzyńców. Żaden z nas nie będzie oszczędzony, nasze mienie będzie rozgrabione, nasze rodziny rozbite, nasi ojcowie, synowie my sami staniemy się niewolnikami - oto co nas czeka, jeżeli byśmy wypuścili zbrak zwycięstwo nad otaczającą nas bestią apokaliptyczną. Myślmy o tym zawsze, zawsze co nas czeka w wypadku zwycięstwa Niemców.

Włodzinierz d'Ormesson w "Figaro" pisze:

O ile wiadomości nadchodzące z Polski są okropne, o tyle wcale nie są zadziwiające. Gestapo wykonuje tam tylko swoje zwykłe czynności. W każdej wsi i mieście Niemcy mieli już zawsze przygotowane tajne listy osób, znanych ze swych antypatyj do Niemców. Na tych osobach nazisci najpierw znaleźli ujście dla swojej furji. Te właśnie osoby najpierw rozstrzelano, a wiele wysłano do ciężkich robót w obozach koncentracyjnych. Grozę panującego teroru i cierpienia moralnych w tym kraju powiększa klęska głodu i kompletna dezorganizacja służby sanitarnej wywołująca epidemie.

Niestety, trudno przewidzieć, iżby sytuacja ta nie miała się jeszcze pogorszyć. Niemcy prześladują Polaków, ale ich nigdy nie pokonają. Niemcom się zdaje, że tymi środkami zdołają złamać ducha narodu i uzyskają u niego zgodę na utworzenie namiastki państwa polskiego. *Pologne-ersatz*. Natym punkcie Niemcy się pomylili. 9 wybitnym osobom zaproponowali oni udział w "Rządzie" polskim i spotkali się z 9 odmowami. Żaden Polak nie zdradzi swojej ojczyzny.

Tego Niemcy nie mogą Polakom wybaczyć.

Barbarzyństwo w Polsce, barbarzyństwo w Czechach. Strzelanina w Poznaniu i na Śląsku rozległa się echem egzekucji w Pradze. Mordowani są ludzie, których jedyną zbrodnią była wierność ojczyźnie. Mordują w Polsce i mordują w Czechosłowacji, tak, jak zamordowali Dollfussa, tak jak kropla po kropli wysączają życie z Schuschnigga w Wiedniu, ponieważ ani Polska, ani Czechosłowacja, ani Austria nie chciały iść w niewolę. Hitleryzm wszędzie gdzie tylko może zakłada łańcuchy.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie nr 42 z dnia 27 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

Trzeba myśleć bezustannie o skrwawionej Polsce, o cierpiących Czechach i o nieszczęsnej Austrii, ażeby zrozumieć należycie sens walki, którą prowadzimy.

Żołnierze francuscy i angielscy biją się nie tylko o honor ich krajów. Oni walczą o podstawowe prawa dla Europy, o cywilizację i o chrześcijaństwo. W prawdę tej same się nasuwają proste wnioski. Wyobraźmy sobie co się stanie z Europą, a nawet z całym światem, jeżeli Anglia i Francja miałyby być zwyciężone przez Trzecią Rzeszę. Hitler rozciągnąłby swoje panowanie od morza Czarnego i Adriatyku aż po morze północne. Nigdzie i nigdy żaden porządny człowiek nie zgodzi się na taką ewentualność.
L'Epoque i Figaro z 27 XI

Czy obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej wywieziony?

W dzisiejszych "Poslednich Nowostiach" P. Milukow opisując w artykule rabunki bolszewickie w Wilnie pisze, że między innymi wywieźli oni do Rosji także cudowny obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej. Wiadomości o tym nie było jeszcze w żadnych doniesieniach z kraju, ani prasowych, ani "prywatnych". Nie wiemy skąd ją zaczerpnął pan Milukow. Z obowiązku więc jedynie rejestrujemy tu tę jego informację i na wyłączną jego odpowiedzialność.

Poslednija Nowosti 27 XI

Losy biskupów prawosławnych w Polsce

W Białogrodzie otrzymano wiadomości o losach biskupów prawosławnych w Polsce.

Metropolita warszawski Dionizy znajduje się w Warszawie /przed kilku dniami gazety pisały, że był uciekł do Wilna i że z tamąd bolszewicy wywieźli go do Rosji, nie wiadomo więc, która z tych dwu sprzecznych wiadomości jest prawdziwa/.

W Warszawie również przebywa wikariusz warszawski biskup Tymoteusz.

Sędziwy arcybiskup wileński Teodozjusz był chory i w czasie najścia bolszewików nie opuszczał łóżka. Pozostaje dotychczas w Wilnie. Biskup grodzieński Sawwa z trzema duchownymi schronił się do Kowna. Do Kowna również uszedł wikariusz diecezji wileńskiej biskup Mateusz. Biskup ostrogski Szymon wpadł w ręce bolszewików.

Niema dotychczas wiadomości o arcybiskupie wołyńskim Aleksym o biskupie poleskim Aleksandrze i biskupie Pantelejmonie, który mieszkał w żyrowickim klasztorze.

Poslednija Nowosti 27 XI